

Sygn. akt IV CSK 140/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

w sprawie z wniosku L. Spółki Akcyjnej w W.

przy uczestnictwie W. R. S. i K. S.

o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 listopada 2013 r.,

skargi kasacyjnej uczestników postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w T.

z dnia 3 października 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca L. SA - wierzyciel „Grupy [...]” (G.) - Spółki z o.o. - wystąpił o pozbawienie trzech członków zarządu tej Spółki prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia innych funkcji określonych w art. 373 § 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i układowe (Dz. U. z 2009 r., nr 175, poz. 1361 ze zm.; cyt. dalej jako „p.u.n.”). Według wnioskodawcy, wskazani uczestnicy (członkowie zarządu) dopuścili się rażącego niedbalstwa przy wykonywaniu swej funkcji i nie zgłosili w wymaganym terminie wniosku o upadłość.

Sąd Rejonowy pozbawił dwóch uczestników postępowania – W. R. S. i K. S. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia innych funkcji określonych w art. 373 § 1 p.u.n. na okres trzech lat; oddalił wniosek wobec trzeciego członka zarządu. Sąd ten ustalił, że uczestnicy W. R. S. i K. S. sprawowali funkcję członków zarządu G. do stycznia 2009 r. Problemy rentowności działalności zarządzanej przez nich Spółki zaczęły się w 2008 r., w którym Spółka ta była zaangażowana w różne przedsięwzięcia inwestycyjne, zawierała poważne transakcje z różnymi podmiotami. Jesienią 2008 r. zaczęły się istotne problemy z wykonywaniem tych transakcji (m.in. niewykonywanie umów, wstrzymywanie prac inwestycyjnych przez kontrahentów, wypowiedanie zawartych wcześniej umów). Pod koniec 2008 r. podjęto działania o charakterze reorganizacyjnym m.in. w postaci redukcji kosztów, zamykania oddziałów przedsiębiorstwa, ograniczenia produkcji i redukcji zatrudnienia. W tym czasie zlecono też biegłemu – rewidentowi zbadanie sprawozdania finansowego za 2008 r. oraz zbadanie sytuacji finansowo – ekonomicznej Spółki. Wynik finansowy za 2008 r. wskazywał stratę w kwocie 394.824,13 zł, zobowiązania Spółki wzrosły dziesięciokrotnie w stosunku do 2007 r., wszystkie wskaźniki rentowności okazały się ujemne i świadczyło to o jej bardzo złej sytuacji finansowej. Skuteczny wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki złożono w dniu 30 marca 2009 r. Spółka ta stała się jednak niewypłacalna pod koniec sierpnia 2008 r. z racji nieregulowania wymaganych zobowiązań pieniężnych (zobowiązania te rosły, pojawiło się kilkudziesięciu wierzycieli i liczba ich wzrastała). Sąd Rejonowy nie podzielił zatem stanowiska uczestników postępowania, że stan

niewypłacalności nie powstał do końca stycznia 2009 r. (tj. do czasu odwołania obu członków zarządu). Na koniec 2008 r. zobowiązania Spółki przewyższały dziesięciokrotnie poziom zobowiązań z 2007 r. Zobowiązania krótkoterminowe wynosiły ponad 19 000 000 zł, a w 2008 r. strata w działalności operacyjnej osiągnęła kwotę 11.078.024,43 zł. Zaprzestano spłacać bieżące wymagalne zobowiązania wobec dostawców i należności publiczno – prawne. Działania restrukturyzacyjno - naprawcze członków zarządu, w tym negocjacje z wierzycielami, nie doprowadziły do poprawy sytuacji Spółki.

Upadłość Spółki została ogłoszona w dniu 24 kwietnia 2009 r. W tym czasie aktywność G. była utrzymana na poziomie minimalnym. Do chwili obecnej zaspokojono w pełni jedynie wierzycieli kategorii I i w 26% - wierzycieli kategorii II.

Oceniając zasadność wniosku zgłoszonego przez jednego z wierzycieli Spółki, Sąd Rejonowy stwierdził, że obaj członkowie zarządu (W. R. S. i K. S.) nie zgłosili w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości zarządzanej Spółki. Stan niewypłacalności pojawił się w sierpniu 2008 r., pogłębiał się z każdym miesiącem, a wniosek o upadłość nie został zgłoszony do dnia 26 stycznia 2009 r., tj. do czasu pełnienia przez uczestników postępowania funkcji członków zarządu. Niezgłoszenie takiego wniosku było zawinione przez uczestników. Obecnie obowiązujące przepisy nie łączą stanu niewypłacalności z całkowitym brakiem regulowania wymaganych zobowiązań. Stan niewypłacalności na koniec sierpnia 2008 r. potwierdzają zgłoszenia wierzycieli i lista wierzytelności. Stan ten pogłębiał się w kolejnych miesiącach tego roku. Niezłożenie wniosku spowodowało obniżenie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa, obniżenie zysku z działalności gospodarczej i w rezultacie pokrzywdzenie wierzycieli Spółki.

Apelacja obu uczestników postępowania została oddalona. W ocenie Sądu Okręgowego, czas niewypłacalności Spółki został określony prawidłowo (sierpień 2008 r.), natomiast wniosek o ogłoszenie upadłości został skutecznie zgłoszony (przez nowych członków zarządu) dopiero w kwietniu 2009 r. Po sierpniu 2008 r. istniały wierzytelności wymagalne wobec zarządzanej Spółki w znacznej liczbie. Zaprzestanie płacenia zobowiązań było trwałe, uczestnikom można było przypisać winę w zakresie zaniechania wniosku o ogłoszenie upadłości, nastąpiły negatywne

skutki tego zaniechania w postaci obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa i rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli. Aktywność członków zarządu w drugiej połowie 2008 r. nie doprowadziła do poprawy sytuacji finansowej Spółki, a samo podjęcie tej aktywności nie wyłącza obowiązku złożenia wniosku o upadłość we właściwym czasie w interesie wierzycieli.

W skardze kasacyjnej uczestników podnoszono zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 11 ust. 1 p.u.n. i art. 373 ust. 1 ust. 1 pkt 1 p.u.n. w zw. z art. 11 ust. 1 p.u.n. Skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wspomnianego wyroku i oddalenie wniosku wierzyciela – L. SA, zgłoszonego na podstawie art. 373 ust. 1 p.u.n.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej uczestników postępowania podnoszono jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego, w związku z tym ocena tych zarzutów musi być dokonana na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy meriti (art. 398³ § 3 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Przedmiotem rozpoznania w danej sprawie było ustalenie tego, czy wobec b. uczestników postępowania (b. członków zarządu G. do stycznia 2009 r.) istniały podstawy orzeczenia zakazu określonego w art. 373 § 1 p.u.n. w związku z niezgłoszeniem przez nich w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie upadłości zarządzanej przez nich Spółki z o.o. Sądy meriti przyjęły wystąpienie wszystkich niezbędnych przesłanek orzeczenia wspomnianego zakazu. W skardze kasacyjnej uczestników kwestionuje się natomiast sam sposób ustalenia przez sądy stanu niewypłacalności zarządzanego podmiotu w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n. oraz określenie początku biegu dwutygodniowego okresu (terminu) do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości tego podmiotu. Zakazy przewidziane w art. 373 § 1 p.u.n. mogą być orzeczone, jeżeli członkowie zarządu spółki kapitałowej nie złożyli „w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości” (art. 373 § 1 pkt 1 p.u.n.).

W art. 11 ust. 1 p.u.n. przyjęto, że „dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań”. Według skarżących, pojęcie

„niewypłacalności” w znaczeniu tego przepisu oznacza taki stan rzeczy, w którym dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań, a więc chodzi tu o trwałe niewykonanie większości wymagalnych zobowiązań obciążających dłużnika. Jednocześnie w uzasadnieniu skargi wskazano, że Sąd Okręgowy przyjął zbyt wąskie przedmiotowo określenie stanu niewypłacalności, skoro zaznaczył, iż dla określenia, czy dłużnik jest niewypłacalny, nieistotne jest to, czy nie wykonuje on wszystkich zobowiązań pieniężnych, czy tylko niektórych z nich; nieistotny jest też rozmiar niewykonanych przez dłużnika zobowiązań, bowiem „nawet niewykonanie zobowiązań o niewielkiej wartości oznacza jego niewypłacalność w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n.” (s. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Nawet jeżeli podzielić sugestię skarżących, że prezentowany fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku zawiera stanowisko Sądu drugiej instancji (a nie tylko samo powołanie się na wypowiedź w literaturze), to dokonane przez Sądy meriti ustalenia faktyczne usprawiedliwiają ostateczną konkluzję tych Sądów, iż stan niewypłacalności kierowanej przez uczestników Spółki (w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n.) nastąpił na pewno przed styczniem 2009 r., tj. już w sierpniu 2008 r. Sąd Okręgowy podzielił w tym względzie stanowisko Sądu pierwszej instancji w sposób ogólny (s. 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), ale także przytoczył te elementy stanu faktycznego, które wskazywały na taką niewypłacalność we wspomnianym okresie działalności spółki. Trafnie skonfrontował treść opinii prywatnej S. R. i opinii biegłego R. W., powołał się na spis wierzycieli załączony do wniosku o ogłoszeniu upadłości (w zakresie dotyczącym czasu powstania wymagalnych roszczeń wobec Spółki, opóźnień w ich płatnościach) i fakt uzyskania przez Spółkę prolongaty terminu spełnienia świadczenia w odniesieniu do nieznaczej liczby przeterminowanych zobowiązań już w sierpniu 2008 r.) Sąd Okręgowy trafnie także wskazał na to, że czym innym jest odpowiednia aktywność członków zarządu spółki kapitałowej, zmierzająca do wyprowadzenia takiej spółki z trudności finansowych, a czym innym - samo wykonanie obowiązku zgłoszenia - w interesie wierzycieli spółki - wniosku o jej upadłość w odpowiednim czasie po pojawieniu się stanu niewypłacalności. Ta pierwsza aktywność nie eliminuje, oczywiście, wspomnianego obowiązku, przewidzianego w art. 373 § 1 p.u.n.

Ustalenia faktyczne uzasadniają także wniosek, że pojawiający się stan niewypłacalności nosił na pewno cechy stanu trwałego. Świadczy o tym stały wzrost zadłużenia Spółki w drugiej połowie 2008 r. (w liczbach bezwzględnych i w relacji do roku gospodarczego 2007), poziom ustalonej tzw. straty operacyjnej spółki, wskaźnik spłaty zobowiązań, znaczna ilość wierzycieli, nikłe rezultaty prób prolongowania terminów płatności. Oceny takiej nie może zmieniać - jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy - fakt, że część zobowiązań Spółki było spłacanych, jednakże - jak wskazano - zadłużenie od sierpnia 2008 r. stale się zwiększało i w końcu doszło do sytuacji, w której nie było szans na zaspokojenie należności w całości nawet w II kategorii wierzytelności objętych postępowaniem upadłościowym. W tej sytuacji nie można było twierdzić, że o przyjęciu istnienia stanu niewypłacalności i to niewypłacalności trwałej (jak wymaga tego przepis art. 11 ust. 1 p.u.n.) zarządzanej przez uczestników spółki kapitałowej zdecydowała ostatecznie jedynie nieznaczna ilość niespłaconych zobowiązań w okresie od sierpnia 2008 r.

Z przedstawionych względów należało przyjąć, że Sąd Okręgowy - w ustalonym stanie faktycznie - właściwie zastosował przepis art. 11 ust. p.u.n. i przyjął, że istniały przesłanki wskazane w art. 373 ust. 1 p.u.n. do orzeczenia wobec skarżących zakazu określonego w tym przepisie. W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną (art. 398¹⁴ k.p.c.).